

## **Piotr A. Maciążek: Arktyczna mozaika**

Droga Północno-Wschodnia skraca drogę z Europy do Azji o 40%. Rosja, jeśli odpowiednio rozegra wielką, geopolityczną grę o północ, będzie mogła czerpać profity podobne do tych, jakie dziś uzyskuje Egipt czy Panama



**Droga Północno-Wschodnia skraca drogę z Europy do Azji o 40%. Rosja, jeśli odpowiednio rozegra wielką, geopolityczną grę o północ, będzie mogła czerpać profity podobne do tych, jakie dziś uzyskuje Egipt czy Panama – pisze Piotr A. Maciążek w polemice z tezami zawartymi w książce Alicji Curanović: Aktywność Federacji Rosyjskiej w regionie Arktyki w kontekście rywalizacji mocarstw.**

Wielu komentatorów politycznych traktuje rozwój rosyjskiego ośrodka siły w kontekście współczesności. Przyszłość w zasadzie zamyka się w stwierdzeniach pokroju „Rosja jest skazana na Zachód” albo „Chińczycy niebawem skolonizują Syberię”. Tymczasem pozycja Alicji Curanović znacząco odbiega od tego schematu wskazując na strategiczny kierunek północny, który może tchnąć nowe siły we wschodniego kolosa. Zagłębiając się w lekturę niewielkiej pozycji, wydanej nakładem IEŚW, dochodziłem wielokrotnie do własnych konkluzji, które wpłynęły

na moją decyzję o odejściu od tradycyjnej formy recenzji i przeistoczenia jej w szkic, rodzaj dialogu, który podejmuję z autorką. Oto efekt...

Curanović zaznacza, że *„Arktyka jest jednym z nielicznych regionów na świecie, gdzie USA mają słabszą pozycję niż Rosja, której przewagę stanowi wielkość floty (słabością Waszyngtonu jest brak lodolamaczy o napędzie atomowym)”*. To bardzo istotne stwierdzenia, które pobudziło mnie do przemyślenia na nowo słynnej modernizacji Miedwiediewa, której efektem były tezy o konieczności związku UE i Moskwy. Tymczasem, na co zwraca uwagę Curanović, Rosja, posiadająca największą flotę arktyczną, największe tereny na Kole Podbiegunowym, nie posiada odpowiedniej technologii, która pozwoliłaby jej na pozyskiwanie bogactw tych terenów. A jest się o co bić - złoża arktyczne to m.in. 25% zasobów światowych ropy i gazu. Tylko na obszarze od Półwyspu Kolskiego do Czukotki znajduje się *„90% rosyjskich zasobów niklu, 67% drewna, 80% apatytów, 95% diamentów (...) 87% odławianych w Rosji ryb”*. Czyż zatem zdobycie niezbędnego know-how w kwestii polarnych technologii wydobywczych nie stanowiło głównego motoru zbliżenia z Zachodem i osławionej modernizacji Dmitrija Miedwiediewa?

Czy arktyczny trop nie wskazuje na Władimira Putina jako inicjatora modernizacji?

To przecież on zapoczątkował trend priorytetowego traktowania tych obszarów przez władze centralne FR oraz projekt Rosji jako mocarstwa surowcowego.

Kreml odrobił lekcję historyczną, jak pisze autorka *„jeszcze w XVIII wieku na Spitsbergenie byli jedynie Rosjanie, lecz później stopniowo inicjatywę przejęli coraz aktywniejsi Norwedzy. W latach 60 tych XIX wieku Skandynawowie dominowali już w połowach na Morzu Białym i Nowej Ziemi (...) w 1871 roku Norwedzy zaczęli sondować czy imperator rosyjski sprzeciwiłby się podporządkowaniu Spitsbergenu Norwegii- Szwecji. Zabiegi Norwegów zakończyły się sukcesem”*. Dlatego współcześnie Rosja jest dużo lepiej przygotowana do wielkiej rywalizacji o Arktykę. Autorka zwraca uwagę na stworzenie szerokiej bazy legislacyjnej przez Putina i Miedwiediewa oraz priorytetowe traktowanie obszarów północnych we wszelkich strategiach FR m.in. koncepcji polityki zagranicznej, doktrynie bezpieczeństwa narodowego czy dokumencie podstawy polityki państwowej w Arktyce do roku 2020. Gra toczy się bowiem o wysoką stawkę, którą premier Kanady określił w słowach: „either you use it or you lose it” (albo korzystasz, albo tracisz).

Spór o Arktykę tłumaczy według mnie także umieszczenie NATO, jako najważniejszego strategicznego zagrożenia dla Federacji, pomimo lizbońskiego resetu. Przecież wszystkie państwa arktyczne, prócz Rosji należą do paktu! Rosja z typową dla siebie przebiegłością zaczyna rozgrywać na tych terenach własną grę. Podział Morza Barentsa, który w ocenie większości komentatorów miał być korzystny dla Moskwy ze względu na otwarcie dostępu do szerszej eksploatacji ekonomicznej tego regionu świata, w rzeczywistości stanowił gest polityczny w kierunku małej Norwegii. Oslo posiada bowiem technologię polarną, na której zależy Kremlowi, może mieć także pozytywny wpływ na postawę Paktu Północnoatlantyckiego, w ramach którego na głównego przeciwnika Moskwy wyrasta dziś Kanada. Jest to widoczne nawet na polu werbalnym - zwłaszcza w kontekście wyprawy Arktyka 2007, która

umieściła rosyjską, tytanową flagę na dnie Bieguna Północnego. Członek Dumy, Artur Czilingarow „porównał to wydarzenie do lądowania człowieka na księżycu”, minister obrony Kanady Peter MacKay „nazwał działania Rosjan «powrotem do praktyk z XV wieku»”. O ile w XV wieku Zachód nie interesował się podbojem Kazania, czy Astrachania na wschodzie, o tyle dziś zdają sobie sprawę z konsekwencji geopolitycznych, jakie przyniesie rosyjskie panowanie nad arktycznymi cieśninami. Moskwa zezwala bowiem w ich ramach na tzw. „przeptyw nieszkodliwy” - *„statki innych państw mogą przepłynąć pod warunkiem wcześniejszej notyfikacji i tylko przy pilotażu przez lodołamacze rosyjskie”*. Aby uzyskać pełne spektrum geostrategiczne, w które wpatruje się dziś oko Kremla, warto dodać, że Droga Północno-Wschodnia skraca drogę z Europy do Azji o 40%. Rosja jeśli odpowiednio rozegra wielką grę o północ będzie mogła czerpać profity podobne do tych, jakie dziś uzyskuje Egipt czy Panama. Uzyska też – pierwszy raz w historii - doskonałe połączenie europejskich i azjatyckich włości, dotąd skazanych w zasadzie na transport lotniczy i magistralę transsyberyjską.

Poszczególne kawałki składają nam się na obraz okazałej mozaiki arktycznej, która już w połowie obecnego stulecia może stać się nowym globalnym terenem strategicznym. Właśnie dlatego w czasie, gdy NATO zamyka swoją bazę w Kaflaviku (Islandia) - Chiny otwierają tam okazałą ambasadę, wykazując zrozumienie do strategicznej, przeładunkowej roli jaką będzie pełnił ten kraj w przyszłości...

*Piotr A. Maciążek*

Tekst pochodzi ze strony Europejskiego Centrum Analiz Geopolitycznych